



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Radca Ambasady RP
w Pradze o gospodarce**
| s. 3



**Nie tylko Boże
Narodzenie**
| s. 4



**O naszych
parlamentarzystach**
| s. 5

Moralne »tak« dla strajkujących

PROBLEM: Dopiero o godz. 9, czyli o godzinę później niż zwykle, rozpocznie się jutro nauka w wielu szkołach w RC. Powodem porannego godzinowego strajku ostrzegawczego, który ogłosiły w piątek Czesko-Morawskie Związki Zawodowe Pracowników Resortu Oświaty (ČMOS PŠ), są szykowane przez ministerstwo szkolnictwa zmiany w sposobie wynagradzania pedagogów.

Zmiany te mają dotyczyć uzależnienia pensji zasadniczej nauczycieli od długości stażu pracy. Zgodnie z propozycją ministra szkolnictwa, Josefa Dobeša, o przyznaniu konkretnych płac taryfowych ma odtąd decydować dyrektor, a nie – jak do tej pory – liczba przepracowanych za katedrą lat. Kwestia ta ma być omawiana właśnie jutro na posiedzeniu rządu. Zdaniem związkowców, w rzeczywistości projekt ministra może doprowadzić do obniżenia płac taryfowych większości pedagogów.

Ile dokładnie szkół zdecyduje się strajkować, będzie wiadomo dziś o godz. 12. Wczoraj wczesnym popołudniem, kiedy udało nam się połączyć z przewodniczącym związków zawodowych ČMOS PŠ, Františkem Dobšíkiem, o konkretnych liczbach nie mogło być jeszcze mowy. – W całym kraju mamy około 10 tysięcy szkół i instytucji szkolnych. W tej chwili w szkołach dopiero rozpoczynają się na ten temat dyskusje i zapadają pierwsze decyzje – powiedział naszej redakcji.

Nas interesowało głównie, jak polskie szkoły na Zaolziu oceniają projekt Dobeša i czy zamierzają dołączyć do strajkujących. – W naszej szkole nie ma związków zawodowych i na razie nikt nie zgłaszał chęci włączenia się w strajk. Do jutra może się jednak jeszcze wiele zmienić – zastrzegł dyrektor Polskiej Szkoły Podstawowej przy ul. Dworcowej w Trzyniecu, Tadeusz Szkucik. Niemniej, jak przyznał, ludzie solidaryzują się ze strajkiem. – Uważam, że jeśli chodzi o pensje nauczycieli, powinny być jasno ustalone kryteria ich przyznawania. Nie mówię, że obecny system jest doskonały, ale na pewno lepszy od tego, który chce wprowadzić



Fot. MAREK SANTARIUS

Szkolnictwo potrzebuje spokoju, żeby móc kształcić, a nie ciągłych zmian i niesnasek.

minister Dobeš. Dlatego stoję po stronie strajkujących nauczycieli – zadeklarował Szkucik. Na naszą sugestię, czy aby dotychczasowy sposób wynagradzania pedagogów według stażu pracy nie jest dla młodych ambitnych nauczycieli krzywdzący, stwierdził: – Nie wydaje mi się, żeby młodzi nauczyciele byli poszkodowani. Dyrektor szkoły może sobie znaleźć fundusz, który wykorzysta, żeby ocenić aktywność nauczycieli, i to bez względu na staż i wiek. Już teraz posiada więc skuteczny instrument motywacyjny – zapewnił.

O potrzebie poparcia dla strajku, przynajmniej moralnym, był wczoraj przekonany również dyrektor Polskiej Szkoły Podstawowej w Gnojniku,

Tadeusz Grycz. – Jesteśmy szkołą zbiorczą, trudno byłoby nam więc strajk realizować w proponowanym przez związki zawodowe zakresie. Niemniej strajkujący mają nasze moralne poparcie. Szkolnictwo potrzebuje wreszcie spokoju, a nie ciągłych zmian i niesnasek – zauważył dyrektor. – W szkolnictwie pracuję ponad 30 lat i muszę stwierdzić, że w porównaniu z czasami, kiedy sam byłem początkującym nauczycielem, dzisiejsze różnice pomiędzy płacami młodych i doświadczonych nauczycieli są naprawdę niewielkie. Uważam, że ministerstwo powinno dać dyrektorom odpowiednią pulę pieniędzy na premie motywacyjne dla pracowników, zamiast wprowadzać

zmiany w płacach taryfowych – dodał Grycz.

Chociaż dyrektorzy wielu polskich szkół przekonani są o potrzebie poparcia dla strajku, ich szkoły prawdopodobnie nie włączą się w niego w aktywny sposób. Z najróżniejszych przyczyn. Jedni uważają, że polska szkoła, której zależy na każdym dziecku, nie może sobie pozwolić rozpocząć naukę o godzinę później. Inni natomiast zwracają uwagę na względy dyplomatyczne. Ich zdaniem, na kilka dni przed spotkaniem czołowych przedstawicieli polskiego szkolnictwa na Zaolziu z ministrem Dobešem przystępować do strajku po prostu nie wypada...

BEATA SCHÖNWALD

ZDARZYŁO SIĘ

**VÁCLAV KADRŇKA
ODEBRAŁ NAGRODĘ**

Trzyńiecki Klub Kultury odwiedził w ubiegły piątek czeski reżyser Václav Kadrňka. W siedzibie instytucji, która organizuje co roku Trzyńieckie Lato Filmowe, najważniejszy na Zaolziu przegląd dzieł polskiej, czeskiej i słowackiej (a częściowo także węgierskiej) kinematografii, odebrał on wreszcie główną nagrodę, którą przyznało mu na tegorocznej imprezie festiwalowe jury.

Przypomnijmy, że filmy startujące w konkursie, oceniało jury, w składzie: Peter Dubecký (Słowacki Instytut Filmowy), Milan Lička (Unia Czeskich Klubów Filmowych), Andrzej Milczarkiewicz (polski krytyk filmowy), Martin Novosad (ostrawska redakcja Telewizji Czeskiej), Ondrej Šulák (rektor Wydziału Teatralnego bratysławskiej uczelni wyższej VŠMU), Tadeusz Wantuła (wiceprezes Kongresu Polaków, pełnomocnik trzyńieckiego Klubu Kultury) i Andrzej Werner (polski krytyk filmowy).

Václav Kadrňka otrzymał nagrodę za film „Osmdesát dopisů”, film inspirowany prawdziwym zdarzeniem. Jest dzień 29 marca 1987 r. Reżim komunistyczny już poniekąd osłabł, jednak maszyna biurokratyczna w urzędach nadal stanowi mocny mur. Zwłaszcza kiedy chodzi o wyjazd do kapitalistycznej Wielkiej Brytanii. Czternastoletni Vašek stara się wraz z matką o wyjazd do ojca-emigranta.

Scenariusz, na który składają się prywatne wspomnienia Václava Kadrňki, dotyczące jednego dnia w komunistycznej Czechosłowacji, został kilkakrotnie odrzucony przez Państwowy Fundusz Wspierania Czeskiej Kinematografii. Ostatecznie film zrealizowano z własnych środków reżysera. Na tegorocznym krajowym festiwalu Finále w Pilźnie obraz uzyskał nagrodę dla najlepszego czeskiego filmu fabularnego...

Rozmowę z reżyserem Václavem Kadrňką zamieścimy w sobotnim numerze. (kor)

POGODA

wtorek

środa



dzień: 1 do 5 °C
noc: 2 do -2 °C
wiatr: 4-8 m/s

dzień: 1 do 5 °C
noc: 1 do -3 °C
wiatr: 4-8 m/s

Adam Hanuszkiewicz nie żyje

W wieku 87 lat zmarł w niedzielę w Warszawie Adam Hanuszkiewicz, znakomity aktor, reżyser, dyrektor teatrów, pedagog, twórca Teatru Telewizji.

Hanuszkiewicz zrewolucjonizował teatr, miał wielbicieli i ostrych przeciwników. Bo był też twórcą kontrowersyjnym. Bohaterem „Balladyny” kazał w swoim spektaklu w Teatrze Narodowym jeździć na srebrnych hondach, Kordiana postawił na drabinie, by z niej mówić

swój monolog na Mont Blanc... Jego „Norwida” obejrzało 100 tysięcy widzów, zaś dziewięć razy realizowane „Wesele” – pół miliona osób. Nie ukończył żadnej z artystycznych szkół, a jednak to on uważany był za jednego z najbardziej awangardowych reżyserów teatralnych, łamiących kanony klasyki; był uwielbiany przez młodych widzów, odsądzany od czci i wiary przez wielu krytyków. Wieczny intelektualny prowokator, zawsze twierdził, że klasyczne teks-

ty literatury dramatycznej są „najbardziej współczesną literaturą, ale teatr musi ten fakt swoimi przedstawieniami udowodnić”. I on to udowodnił. Zrealizował ponad dwieście premier, był dyrektorem teatrów: Powszechnego, Narodowego i Nowego, współtwórcą i naczelnym reżyserem Teatru Telewizji, gdzie realizował programowo klasyków wielkiej literatury europejskiej, m.in. Moliera, Szekspira, Dostojewskiego, Czesłowa, Twaina, a także klasykę narodo-

wą – od Mickiewicza po Mrożka. Na dorobek artysty składają się też role filmowe. Zadebiutował w roku 1949 rolą Władka w dramacie wojennym „Za wami pójdą inni” w reżyserii Antoniego Bohdziewiczza. Wystąpił w filmach „Trio” Jerzego Gruzy, „Ręce do góry” Jerzego Skolimowskiego, „Przedwiośniu” Filipa Bajona. Na teatralnych deskach wcielił się m.in. w rolę Hamleta, Don Juana, Prospera w „Burzy”, Tytusa w „Berenice”. Opr. (kor)



9 771212 422027

1 1 1 4 3

RYSUNKI WALTERA TASZKA

KARWINA (o) – Biblioteka Regionalna w Karwinie zaprasza na wystawę „Rysunek w twórczości Waltera Taszka”. W siedzibie placówki na rynku T.G. Masaryka w Karwinie-Frysztaście obejrzeć możemy rysunki z ostatnich kilkudziesięciu lat. Są to jednak szkice służące następnie jako źródło do innych prac malarskich i rzeźbiarskich, ale także m.in. ciekawe ilustracje np. do baśni i legend Zaolzia. Przypomnijmy, że autor, członek Polskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków w RC, wybitny twórca karwiński, wykonał ostatnio dla PSP w Karwinie-Frysztaście płaskorzeźbę „Pamięć lipy”, której inspiracją były baśnie i legendy zebrane przez Józefa Ondrusza. Wernisaż wystawy odbędzie się już jutro o godz. 17.00.

* * *

DROŻSZE AUTOBUSY

HAWIERZÓW (dc) – O koronę droższe będą w przyszłym roku elektroniczne bilety na przejazd autobusami miejskimi. Cena biletu normalnego wzrośnie z 8 do 9 koron, ulgowego – z 4 do 4,50. Podrożeją również bilety okresowe, w zależności od typu w granicach 5-30 koron. Bez zmian pozostanie natomiast cena biletu zakupionego u kierowcy (12 koron). Powodem zmian jest wzrost stawki podatku VAT oraz rosnące ceny paliwa.

* * *

POD KOŁAMI TRAMWAJU

OSTRAWA (dc) – W Porubie, w pobliżu rektoratu Wyższej Szkoły Górniczej, wydarzył się w niedzielę przed południem tragiczny wypadek. 41-letnia kobieta, biegnąca przez tory, wpadła pod koła tramwaju. Załoga pogotowia nie była w stanie jej pomóc, lekarz na miejscu stwierdził zgon.

Górnicy świętowali ze św. Barbórką

Hymn „Gaude Mater Polonia” i pieśń „Górnicy stan niech żyje nam... Szczęść Boże nam” zabrzmiały w niedzielę w kościele pw. św. Marcina w Piotrowicach podczas uroczystości Barbórkowej. Dla polskich górników zaśpiewali je – w ramach ich święta – członkowie chóru męskiego „Hejnał-Echo” z Karwiny-Frysztatu.

– Od 2000 roku byłem przez kilka lat lektorem ds. bezpieczeństwa i higieny pracy dla polskich górników pracujących w Republice Czeskiej – mówi członek chóru, Zdzisław Pitala. – Moim zadaniem było nie tylko zapoznanie ich z przepisami BHP, ale też z warunkami i zwyczajami w naszych kopalniach oraz z historią Czech i Zaolzia. Tak więc stałem się członkiem nowej, polskiej braci górniczej i zapraszano mnie na uroczystości Barbórkę, które otwiera msza św. w kościele w Piotrowicach, a później rozpoczyna się Biesiada Piwna. W 2008 roku podczas jednej z biesiad podszedłem do dyrektora i poinformowałem go, że mamy we Frysztaście chór, którego członkami są koledzy w większości związani z górnictwem. I tak się zaczęło. Od 2009 roku śpiewamy ku chwale górników i ich patronki, św. Barbary w piotrowickiej świątyni – podkreśla Pitala.

* * *

Z okazji górniczego święta prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Bronisław Komorowski, odwiedził podlubelską kopalnię Bogdanka, która jako pierwsza w tej branży trafiła na giełdę. To nie lada przełom. Do tej pory bowiem przedstawiciele władz państwowych górnice święto spędzali obowiązkowo na Śląsku. – Jest pan pierwszym prezydentem, który na Barbórkę przyjechał do nas – nie krył zadowolenia Mirosław Taras, prezes Lubelskiego Węgla Bogdanka.

Prezydent przekonywał, że górnictwo w Polsce stoi przed dużymi szansami, które można wykorzystać m.in. dzięki dobremu zarządzaniu. – Życzę wszystkim górnikom w Polsce, aby mieli odważnych szefów, aby w sobie znajdowali odwagę myśle-



Członkowie zespołu „Hejnał-Echo” z polskimi górnikami przed kościołem pw. św. Marcina w Piotrowicach.

nia w sposób zupełnie nowoczesny i żeby nie tracili wiary i przekonania, że polskie górnictwo ma swoją dobrą szansę – mówił Komorowski.

* * *

Jak przypomina znawca folkloru górniczego, Józef Chmiel z Karwiny-Darkowa, św. Barbara to patronka przede wszystkim górników, a nawet artylerzystów. Żyła w drugiej połowie III wieku, gdy chrześcijanie należeli jeszcze do mniejszości w Cesarstwie Rzymskim, w czasach ich prześladowania. Mieszkała w Nikodemii, na terenach dzisiejszej Turcji, jako córka bogatego i wpływowego człowieka. Ostatecznie Barbara została skazana na ścięcie. Wyrok miał wykonać rodzony ojciec, by przebłągać w ten sposób bogów, od któ-

rych odwróciła się jego córka. Ponoć kiedy Dioskur odebrał życie swemu dziecku, niebiosza rozciąła błyskawica, która go uśmierciła.

Niektóre źródła pisane podają, że męczennica z Nikodemii poniosła śmierć w 306 r. Siedem lat później cesarz Konstantyn Wielki wydał edykt mediolański, który zagwarantował chrześcijanom wolność wyznania.

* * *

Józef Chmiel przypomina też, że wg starych kalendarzy święto św. Barbary na początku XIX wieku obchodzone było 18 sierpnia, w dniu urodzin cesarza. – W tym dniu nie pracowało się. Zastępy górników w galowych mundurach maszerowały z kościoła na przeznaczone miejsce

w lasku, gdzie odbywały się festyny górnice. Z mównicy przemawiał zawiadowca kopalni. Mówił o cesarzu, o patronce górników, św. Barbarze i stanie górnictwem – opisuje Chmiel. Dodaje, że w Karwinie uroczystości odbywały się w Symbolowym Lesie, nad potokiem Strzybniczka. W Pietwałdzie w tzw. Pańskim Lesie, w Orłowej zaś w Lasku Zamkowym.

– O jedzenie i „pijatykę” troszczył się zarząd każdej kopalni. Ćwierć hektolitra piwa otrzymało czterech rębaczy, tę samą ilość piwa przeznaczono dla ośmiu wozaczy, względnie dla dwunasty taczkarzy. Każdy górnik otrzymywał ćwierć kilograma kielbasy oraz ćwierć bochenka chleba – dodaje Chmiel. (kor)

INFORMATOR



Jesteśmy dynamicznie rozwijającą się firmą, działającą w branży materiałów budowlanych, która otwiera w Czechach swoje przedstawicielstwo. Poszukujemy odpowiedzialnej, doświadczonej i ambitnej osoby na stanowisko:

Sales Manager Region Czechy

Zatrudniona osoba odpowiedzialna będzie za:

- tworzenie i realizację strategii sprzedaży na podległym terenie;
- kontrolę kosztów i zarządzanie budżetem;
- zarządzanie pracownikami;
- raportowanie do Zarządu spółki.

wymagania:

- co najmniej 5-letnie doświadczenie zawodowe na kierowniczym stanowisku związanym ze sprzedażą w sektorze budowlanym, najchętniej w firmach z branży pokryw dachowych;
- wyższe wykształcenie;
- dobra znajomość języka angielskiego;
- determinacja w dążeniu do celu;
- doskonałe umiejętności negocjacyjne;
- umiejętność współpracy;
- odpowiedzialność w działaniu.

Oferujemy interesującą i rozwijającą pracę, w międzynarodowym środowisku, w prężnie rozwijającej się firmie, a także atrakcyjny pakiet wynagrodzenia uzależniony od osiągniętych wyników.

Gwarantujemy pełną dyskrecję.

Zastrzegamy sobie możliwość kontaktu tylko z wybranymi osobami.

Oferujemy prosimy przesyłać na adres: praca@fakro.pl z dopiskiem w tytule CZ/12.11

W ofercie prosimy o zamieszczenie klauzuli o ochronie danych osobowych.

Pięciogwiazdkowe szpitale

Znane są wyniki szóstej edycji ogólnokrajowego projektu „Szpitale RC 2011”, ogłoszonego przez Health-Care Institute. Podobnie jak w latach poprzednich, wśród najlepszych placówek zdrowia nie tylko w skali wojewódzkiej, ale również ogólnokrajowej, znalazły się szpitale z Karwiny i Trzycnia.

W plebiscycie, który trwał od początku marca do końca października, wzięło udział przeszło 30 tys. pacjentów i 4 tys. pracowników służby zdrowia. Absolutnym zwycięzcą, po podliczeniu punktów w trzech

kategoriach – zadowolenia pacjentów, zadowolenia pracowników oraz zdrowia finansowego, został Szpital na Homolce w Pradze, w pierwszej piątce znalazły się dwie placówki z naszego województwa – Szpital Trzyniec zajął trzecie, Szpital Miejski w Ostrawie piąte miejsce. W kategorii placówek uniwersyteckich najlepszy okazał się Szpital Akademicki w Ostrawie.

Pacjenci najbardziej zadowoleni byli z opieki w Instytucie Onkologicznym Masaryka w Brnie, wśród 27 szpitali z całego kraju,

które otrzymały po pięć gwiazdek, co oznacza przeszło 80-procentowe zadowolenie pacjentów, znalazły się Karwiński Szpital Górniczy oraz Szpital Podlesie i Szpital Trzyniec. Te trzy placówki uzyskały najlepsze wyniki w ramach naszego województwa, karwińska lecznica ma na dodatek najbardziej zadowolonych pracowników spośród wszystkich czeskich szpitali, które wzięły udział w projekcie. Jediną kategorią, w której szpitale z naszego regionu nie zajęły czołowych lokat, jest kategoria zdrowia finansowego. (dc)

Woda wytrysła, susza mniej groźna

Poprawia się sytuacja w Mostach koło Jabłonkowa, borykających się w czasie tegorocznej, wyjątkowo suchej jesieni, z niedoborem wody do picia. Na koszt gminy wykonane zostały dwa odwierty. Jeden podłączony jest już do sieci wodociągowej i zaopatruje w wodę Mosty Dolne, w których sytuacja była najgorsza – przez jakieś dwa tygodnie trzeba było dowozić w beczkach wodę do przedszkola, wodociąg był czynny tylko przez część dnia; drugi rozpoczyna ruch próbnym. – Właśnie otrzyma-

liśmy wyniki badań laboratoryjnych. Jakość wody jest dobra – powiedział wczoraj redakcji wójt Josef Szotkowski. Woda z nowego odwiertu będzie zasilała zbiornik, który zaopatruje w wodę centrum gminy. – Teraz już powinniśmy mieć wody pod dostatkiem – ma nadzieję wójt.

Problemy z niedoborem wody nadal odczuwają mieszkańcy Istebnej. Mocno muszą oszczędzać gospodarstwa korzystające z własnych studni. – U nas przeszło trzydzieści procent gospodarstw domowych podłączo-

nych jest do wodociągu gminnego, reszta, to jest ok. 2,2 tys. gospodarstw, ma własne studnie. Brak wody doskwiera właścicielom studni, gdzieś ok. 300-400 gospodarstw ma problemy – poinformował kierownik referatu usług komunalnych Urzędu Gminy, Andrzej Łaszewski. By pomóc mieszkańcom, wójt gminy wyznaczyła dla nich punkt poboru wody pitnej. – Zaczyna padać, więc problemy się chyba skończą – powiedział z nadzieją w głosie Łaszewski. (dc)

Zaczęło się od harcerzy

Już ćwierć wieku trwa współpraca pomiędzy Miejskowym Kołem Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Suchej Górnej a bielskimi instytucjami kulturalnymi. W piątek w Bielskim Centrum Kultury odbył się Koncert Galowy, upamiętniający 25-lecie nawiązania przyjaźni.

Zaczęło się od kontaktów, które w połowie lat 80. ub. wieku utrzymywali harcerze seniorzy z Bielska-Białej i Suchej Górnej. To oni wraz z Chórem Męskim „Harfa” z Komorowic byli inicjatorami nawiązania współpracy. Oficjalnym partnerem górnosuskiego Koła PZKO został Dom Kultury „Metalowiec” ówczesnej Fabryki Samochołów Małolitrażowych w Bielsku-Białej, którego kierownikiem był Zygmunt Czernek. – 15 kwietnia 1986 roku wyjechała do Bielska-Białej 5-osobowa delegacja MK PZKO. Rozmowy podjął z nami dyrektor Zakładu Usług Socjalnych FSM, Mieczysław Michalik. Przeprowadził tłumacza, bo myślał, że będziemy mówili po czesku. Tłumacz, oczywiście, nie był potrzebny, ponieważ okazało się, że przyjechało pięciu Polaków – wspomina z uśmiechem Edward Rychlik, obecny wiceprezes MK PZKO i jedyny żyjący członek ówczesnej delegacji, w skład której wchodził ponadto: prezes Jerzy Taraba, inicjator współpracy Władysław Sztebel, Otokar Matuszek i Władysław Bura.

Pierwszym zespołem, który już w czerwcu 1986 roku odwiedził Suchą Górą, była Bielska Orkiestra Dęta FSM. Przyjechała na festyn

miejskowej polskiej szkoły. Zaczęła się nie tylko wymiana kulturalna, ale również, z racji przynależności „Metalowca” do Zakładu Usług Socjalnych, wspólne wycieczki autokarowe i kolonie dla dzieci. – Ta współpraca od początku miała walory poznawcze – wielu mieszkańców Bielska-Białej nie znało działalności PZKO, nie

wiedziało, na jakim obszarze Związek działa. Z kolei zespoły z Suchej mogły się przekonać, przyjeżdżając do Bielska-Białej, jak wygląda działalność kulturalna po polskiej stronie – mówi Czernek. Wspomina, że w latach 80. często dłużej trwało przygotowanie samego wyjazdu za granicę, niż programu kulturalnego. Trzeba było

zadbać o zaproszenia, wszystko tak zorganizować, by nie było problemów na granicy.

Dom Kultury „Metalowiec” w latach 90. kilkakrotnie zmieniał swą przynależność organizacyjną, obecnie wchodzi w skład Bielskiego Centrum Kultury. Te zmiany nie wpłynęły negatywnie na współpracę

transgraniczną, a nawet wzbogaciły ją o kontakty z kolejnymi bielskimi zespołami. Z czasem współpracę nawiązały również miasto Bielsko-Biała i gmina Sucha Górna. – Od dwóch lat mamy kolejnego partnera z Bielska-Białej. Jest nim Osiedlowe Centrum Kultury „Pegaz”, działające przy Beskidzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W „Pegazie” koncertował chór mieszany „Sucha”, na Zaozniu gościł zespół dziecięco-młodzieżowy „Włóczykije” – opowiada Rychlik. Ostatnia wizyta bielszczan w Suchej miała miejsce w maju br., kiedy to otwierano wyremontowany Dom PZKO.

Piątkowy Koncert Galowy otworzyli prezydent Bielska-Białej, Jacek Krywult, oraz wójt gminy Sucha Górna, Jan Lipner. W pierwszej części wystąpił chór mieszany „Sucha”, ZPiT „Suszenie” oraz działający przy nim chórek, w drugiej – Bielska Estrada BCK. Prezydent Krywult, kierownik Wydziału Kultury i Sztuki UM, Jerzy Pieszka, oraz dyrektor BCK, Władysław Szczotka zostali uhonorowani odznakami PZKO „Zasłużony dla Związku” II stopnia. W koncercie wzięło udział ok. 500 osób, w tym 120 górnosuszan. (dc)



Fot. MARIAN WEISER

ZPiT „Suszenie” na Koncercie Galowym w Bielsku-Białej.

Z RADCĄ AMBASADY RP W PRADZE ROZMAWIAMY NA TEMATY GOSPODARCZE

Czechy: wdzięczny dla Polaków rynek

Na I Transgranicznym Forum Gospodarczym, które odbyło się w czwartek w Czeskim Cieszynie, Wojciech Pobóg-Pągowski, pierwszy radca oraz kierownik Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Pradze, mówił o możliwościach współpracy czesko-polskiej oraz o wspieraniu stosunków handlowych. Zaraz po swoim wystąpieniu zgodził się specjalnie dla naszej gazety rozwinąć ten temat.

Jak się ma na dziś czesko-polska współpraca gospodarcza i... czemu ma się tak dobrze?

Jeżeli chodzi o samą współpracę gospodarczą oraz wyniki wymiany handlowej i inwestycyjnej między RC i Polską, to należy ocenić je krótko jako bardzo dobre. To, że są bardzo dobre, nie oznacza jednak, że nie mogą być jeszcze lepsze. Bo zawsze jest jeszcze jakieś pole do zagospodarowania, są obszary, które można wykorzystać. Do tej pory obserwujemy jednak bardzo dużą aktywność firm polskich na rynku czeskim. Widzimy też zainteresowanie firm czeskich Polską. Ową obustronną aktywność bardzo dobrze odzwierciedlają dane statystyczne. Mówią one, że pod względem eksportu Polska jest trzecim największym partnerem handlowym RC, co oznacza, że wyprzedzają ją tylko dwie największe potęgi gospodarcze: Niemcy i Chiny. W „pokonanym” polu pozostają zaś pozostałe, dużo bardziej rozwinięte, kraje europejskie, jak również inni sąsiedzi RC. Jeżeli chodzi o inwestycje firm polskich w Czechach, to również tutaj obserwujemy rosnące zainteresowanie tym rynkiem. Firmy polskie, które poszukują nowych rynków zbytu, w naturalny sposób kierują się na południe. Czechy postrzegają jako wdzięczny rynek, gdzie mogą spróbować swoich sił zupełnie w innych warunkach niż tych, których do tej pory doświadczali. Są to zarówno duże firmy, jak i średnie czy małe przedsiębiorstwa, które przenoszą tu swój model biznesowy,

dostosowują go do wymogów tegoż klienta i odnoszą sukces.

Skąd się bierze to zainteresowanie czeskim rynkiem?

Wynika głównie z bliskości geograficznej. Zawsze twierdzą, że poziom wymiany handlowej jest w dużym stopniu pochodną odległości. Poza tym jest też pewna zbieżność kulturowa między naszymi narodami, są względy historyczne oraz

skie, kooperując na przykład z Azją, muszą kompletnie przestawić i dostosować produkcję do panujących tam warunków i wymagań tamtejszego klienta. Z Czechami jest pod tym względem dużo łatwiej i to głównie w odniesieniu do towarów konsumpcyjnych – odzieży, mebli czy artykułów rolnospożywczych.

Wspominał pan, że wyniki współpracy gospodarczej Polski i RC są bar-

prawda drugim największym zagranicznym dostawcą na rynek czeski artykułów rolnospożywczych, ale duże rezerwy widzę na przykład w owocach i warzywach. Zajmujemy drugie miejsce w wędlinach, nabiałe, rybach, ale 4-5. miejsce w owocach i warzywach i to zarówno świeżych, jak i przetworzonych. Stąd też warto byłoby się zainteresować tym segmentem rynku.

Chociaż Polska i Czechy są krajami Unii Europejskiej, a także wspólnej strefy Schengen, przedsiębiorcy napotykają na pewne przeszkody. Jaki mają charakter?

Będąc uczestnikami tego samego organizmu, jakim jest Unia Europejska, barier natury administracyjnej jest dziś już naprawdę niewiele. Musimy mieć jednak na uwadze, że cały czas Polska i RC są dwoma podmiotami państwowymi z pełną niezależnością i specyfiką w rozwiązaniach prawnych. Natomiast problemy, na które napotykają nieraz polskie firmy, to kłopoty wynikające ze specyfiki rynku i klienta czeskiego. Te sprawy trzeba brać pod uwagę, bo nie zawsze model biznesowy, który funkcjonuje w Polsce, istnieje również w Czechach. My w ambasadzie czasami spotykamy się z takimi prozaicznymi problemami polskich firm, jak na przykład nieregularne płatności firm czeskich czy niewywiązywanie się ze zobowiązań finansowych. Ja mam świadomość, że podobne problemy mogą być również po polskiej stronie. Dlatego zwłaszcza gdy chodzi o transakcje międzynarodowe, doradzałbym głęboką weryfikację partnera biznesowego, sprawdzenie jego wiarygodności i rzetelności. Problemem może też być dla polskiej firmy znalezienie wykwalifikowanej kadry, która mogłaby prowadzić działania biznesowe po jednej lub po drugiej stronie granicy. Są to jednak zwykle niewielkie utrudnienia, których z pewnością nie nazwałbym barierami.

Rozmawiała: BEATA SCHÖNWALD



Wojciech Pobóg-Pągowski

względny językowe, aczkolwiek odradzałbym zadowalać się stwierdzeniem, że „jakoś tam się dogadamy po polsku czy po czesku”. Chociaż języki są podobne, to przechodząc na tematy fachowe oraz związane bezpośrednio z biznesem, znajomość ta może być niewystarczająca. Są też podobieństwa w upodobaniach pomiędzy naszymi krajami. Firmy pol-

do dobre, ale mogą być jeszcze lepsze. Co konkretnie miał pan na myśli? Gdzie można by szukać rezerw?

Patrząc ze strony polskiej, na pewno rezerwy są w następujących branżach: budowlanej, stolarki otworowej, meblarskiej, wyposażenia wnętrz i artykułów rolnospożywczych. Myślę, że tu są duże rezerwy. Polska jest co

CZŁONKINIE KLUBU KOBIET ZAPROSIŁY NA »CZTERY PORY ROKU« DO »CZYTELNI«

Nie tylko Boże Narodzenie

Na dosyć nietypową jak na ten okres roku wystawę zaprosiły w miniony weekend do wędryńskiej „Czytelni” panie z Klubu Kobiet, działającego przy Miejskowym Kole PZKO. W czasie, gdy większość tego rodzaju wydarzeń skupia się wokół tematyki związanej ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia, zaproponowały one temat nieco bardziej uniwersalny, choć nie mniej atrakcyjny...

– Po prostu urodziła mi się w głowie taka myśl, by zrobić „Cztery pory roku”. Można wtedy wykorzystać więcej tradycji, więcej pomysłów i zaprezentować większą liczbę eksponatów – wyjaśniła Marta Roszka, pomysłodawczyni wystawy.

Obok bożonarodzeniowych wypieków, wieńców adwentowych czy choinki w Wędrynie obejrzyć można było także dzieła związane z innymi świętami oraz wydarzeniami przynależnymi danemu okresowi roku. Były pisanki, baranek wielkanocny, nie zabrakło tematyki dożynkowej i wielu innych motywów. – Wszystkie wystawione eksponaty wykonane zostały przez członkinie wędryńskiego Klubu Kobiet lub też przez mieszkanki gminy zaprzyjaźnione z naszym klubem – powiedziała Wanda Samek, szefowa wędryńskiego KK. – Są prace, które powstały bezpośrednio na naszych spotkaniach. Z kolei te z pań, które interesują się rękodzielnictwem, przyniosły także dzieła stworzone w swoich domach – dopełniła Marta Roszka.

Wędryński Klub Kobiet liczy



W centralnym miejscu wystawy mimo wszystko znalazły się eksponaty związane ze świętami Bożego Narodzenia.

Fot. WITOLD BIERNAT

obecnie ok. 40 członkiń, w większości są to osoby na emeryturze. – Niektóre są już w podeszłym wieku, inne to „świeże” emerytki, mamy jednak również panie czynne zawodowo – wyjaśniła pani Marta. Najbardziej zasłużone seniorki były autorkami większości wypieków prezentowanych w miniony weekend w Wędrynie. – Tradycyjne wędryńskie kołaczki piecze od kilkudziesięciu lat pani Szymczykowa, my jeszcze musimy się wiele nauczyć – przyznała z uśmiechem Wanda Samek.

– Bardzo podoba mi się ta wystawa, na pewno można z niej zaczerpnąć wiele inspiracji – powiedziała w czasie jej zwiedzania Lidia Filipkova. – Szczególnie podobają mi się rzeczy zrobione ze skarpetek, może w przyszłości, jak znajdę czas, też spróbuję wykonać coś podobnego.

Wystawę, której główną autorką była Krystyna Štefánek, w poniedziałek obejrzała także młodzież szkolna. – W przyszłym roku postaramy się wymyślić znowu coś nowego – zapewniła Marta Roszka.

(wib)

Po prezent na kiermasz

Przedświąteczne kiermasze artystyczne na dziedzińcu Muzeum Śląska Cieszyńskiego to już w Cieszynie tradycja. W pierwszy weekend grudnia po raz kolejny odbył się Artystyczny Kiermasz Mikołajkowy. Na umieszczonych na dziedzińcu i w Café Muzeum straganach swoje prace wystawiali lokalni twórcy, stowarzyszenia i szkoły sprzedające stworzone przez swoich wychowanków rzeczy.

Kupić można było na przykład rzeźby, obrazki, szydełkowe bombki i inne ozdoby, biżuterię, porcelanę, pierniki i ciasteczka. Kto przyszedł znaleźć ciekawy prezent gwiazdkowy albo

święteczną dekorację, miał z czego wybierać. Można było również skosztować pieczonych na Boże Narodzenie ciast i ciasteczek. Świątecznej atmosfery dopełniały ustawione w Café Muzeum postacie świętego Mikołaja w stroju biskupa, anioła oraz diabła. Dla najmłodszych Muzeum przygotowało w sobotę warsztaty „Choinka piernikiem zdobiona”, na których dzieci uczyły się przygotowywać i zdobić piernikowe ozdoby choinkowe.

Kiermasz będzie miał jeszcze swoją kontynuację. Artysci ponownie wystawią swoje prace tuż przed świętami, od 16 do 20 grudnia. (ep)



Na kiermaszu można było kupić ręcznie robione oryginalne prezenty czy ozdoby.

Fot. ELŻBIETA PRZYCKO

Najpierw »bioli«, później »czorni«...

Mieszkańcy i turyści w Trójwsi Beskidzkiej już dziś ponownie będą mogli podziwiać zwyczaj „Chodźnio Mikołajów”. Ok. 30 postaci odwiedzi domy w Trójwsi, na wzór tradycji wołoskiej. O podtrzymanie zwyczaju dba Zespół Regionalny „Istebna”.

– Grupa dzieli się na „bioly” i „czorny”, na jej czele stoi wojok. „Bioli” to pozytywne postacie, m.in. anioły, młoda para czy św. Mikołaj – biskup z Miry; „czorni” natomiast uosabiają zło – są w tej grupie diabeł, Cygan czy Żyd – mówi Tadeusz Papierzyński, kierownik zespołu „Istebna”. Zwyczaj wywodzi się z tradycji wołoskiej. W okolicy dnia – wspomnienia św. Mikołaja, albo w samo święto górale przebierali się za „bioly” i „czorny” postacie i wędrowali po wsi, odwiedzając kolejno domy. – Na początku całej grupy idzie wojok, pyta gospodarzy, czy życzą sobie



Obrzęd „Chodźnio Mikołajów” wywodzi się z tradycji wołoskiej.

Fot. ARC

odwiedzin Mikołajów, muszą się liczyć z tym, że grupa „czornych” zrobi w ich domu wielki hałas i zamieszanie, następnie przyjdą „bioli”, którzy na nowo wprowadzą ład i porządek. Po tych odwiedzinach przychodzą jeszcze Cygan i Cyganka, którzy usiłują sprzedać skradzione rzeczy, na koniec zaś pojawia się śmierć – opowiada Tadeusz Papierzyński.

W każdym z domów, który odwiedzą „Mikołaje”, odgrywana jest kilkunastominutowa scenka. Jak dodaje Tadeusz Papierzyński, wszystko dzieje się po to, aby chronić tradycję. – Kiedyś chodzenie w ramach tego obrzędu opierało się na zarobku „Mikołajów”, my nie robimy tego dla pieniędzy, chcemy ocalić od zapomnienia tradycję – przekonuje szef ZR „Istebna”. „Mikołaje” zaczną odwiedzać domy w Trójwsi od godz. 15.30. (www.ox.pl)

Jak to kiedyś nasi reprezentanci posłowali

Sekcja Historii Regionu przy ZG PZKO postanowiła urządzić w najbliższą sobotę seminarium na pomijany dotychczas temat udziału naszych przedstawicieli w najwyższych organach ustawodawczych Czechosłowacji, Republiki Czeskiej i Polski. Zaproszenie do udziału ukazało się na łamach „Głosu Ludu” w sobotę.

W tym miejscu pragnę zaprezentować fragmenty wystąpienia naszych posłów w parlamencie czechosłowackim w latach 1925-1938, charakteryzujące ich postawę w tej funkcji. Chodzi o posłów: Leona Wolfa (kadencje 1925-1929 i 1935-1938), Karola Śliwkę (1925-1929, 1929-1935, 1935-1938), Jana Buzka (1929-1935) oraz Emanuela Chobota (1929-1935). Ich dorobek i szczegółowa działalność będzie przedmiotem Seminarium.

LEON WOLF

Po raz pierwszy na forum sejmu praskiego Wolf zabrał głos 18 grudnia 1925 roku, prezentując zebranych posłom kwestie szkolne na Zaolziu. Posłowi chodziło o problem tzw. szkół mniejszościowych, w których wbrew przepisom uczono dzieci polskie po czesku, a więc w języku innym niż ich język macierzysty. W swym wystąpieniu powiedział m.in.: „Śmialiśmy się z tego zrazu, bo pytaliśmy się, któż do tych szkół będzie chodził, lecz wkrótce odechciało się nam śmiechu, bo znalazły się dzieci, a to dzieci polskich rodziców, których zmuszano do posyłania dzieci do tych szkół obietnicami, groźbami i gwałtem”.

Były poseł na Sejm Śląski, Franciszek Michał Bajorek, tuż po śmierci L. Wolfa (1968 r.) w ten sposób scharakteryzował go na łamach londyńskiego „Tygodnika Polskiego”: – Dr Leon Wolf należał do najwybitniejszych postaci na Śląsku Cieszyńskim, a na Zaolziu zajmował stanowisko czołowe jako nieustraszony obrońca praw ludności polskiej w Czechosłowacji. Zmarł w 85. roku życia, a z jego śmiercią zamknęła się pewna epoka historyczna Śląska Cieszyńskiego, związana z nieżyjącymi już działa-

czami tej miary, co: ks. Józef Londzin, dr Jan Michejda, Piotr Feliks, dr Jan Buzek, dr Wacław Olszak, ks. senior Oskar Michejda, którzy w pierwszej połowie bieżącego stulecia odegrali decydujące role w walkach o oblicze narodowe Śląska Cieszyńskiego.

KAROL ŚLIWKA

Stenogram Józefa Kazika z posiedzenia parlamentu: – Śliwka krytykując ministra Beneša mocno zatakował ministra finansów, który nazywał się TRAPL, a to za opieszałość w załatwianiu sprawy pieniędzy, które posiadali Polacy z Zaolzia po polskiej stronie. Donośnym głosem powiedział po czesku: „Je trapné, že pan ministr Trapl nedovede vyřešit tu trapnou věc”... i ciągnął dalej w języku czeskim (podaję tłumaczenie polskie)... w interesie państwowym leży, abyście Wy, panowie z prawicy, albo Wy, czescy nacjonałisci, zaprzestali z czechizacją i uciskiem narodowościowym. Powiem otwarcie, że dla dobra państwa jest lepiej, aby mniejszość polska była zadowolona i nastawiona wobec Was w duchu braterstwa, niż zepchnięcie jej do opozycji poprzez odrzucanie ich minimalnych słusznych postulatów (...) W przemówieniu tym były dalsze postulaty dotyczące upaństwowienia polskiego gimnazjum w Orłowej, rozwoju kultury, oświaty ludności Śląska Cieszyńskiego.

O skromności Śliwki świadczy fakt, iż zamiast w hotelu spędzał noc, korzystając z wolnego biletu, w wagonach I klasy pociągu pośpiesznego tak, aby rano być na miejscu w Pradze. Jeśli mam wiarogodne informacje o jego dochodach, które wynosiły 5 tysięcy koron, z których większość musiał odprowadzać na cele partyjne, zostawały mu na

swoje potrzeby 2 tysiące, z których niewiele zostawało mu na wyżywienie, ponieważ sporo pieniędzy pochłonęły poczęstunki w częstych kontaktach z robotnikami.

Przy spotkaniu się z nim na ulicy w Pradze trudno było mi uwierzyć, że – jak sam powiedział – wystarczyła mu na obiad kupiona u rzeźnika bułka z kawałkiem najtańszej kielbasy

JAN BUZEK

Rolę polskiego posła w parlamencie czechosłowackim przedstawił Jan Buzek w ten sposób: „Będziemy ludu tego bronić, by go nie wypierano z odwiecznych jego siedzib, by go nie wypierano z roli i warsztatów pracy, gdzie swoją krwawicą, znojem i potem – ba, kładąc swe życie nieraz na pobojuwisku pracy – przyczynił się walnie do rozkwitu pięknej naszej śląskiej krainy i do rozwoju bogatego przemysłu w kraju. Dążyć będziemy do tego, by lud śląski nie zatracił swego swoistego charakteru. Obrona tych dóbr materialnych i duchowych naszego ludu jest naszym świętym obowiązkiem, odziedziczonym po naszych przodkach, po naszych Stalmachach, Świeżych i Michejdach”.

EMANUEL CHOBOT

W swoim wystąpieniu inauguracyjnym w parlamencie podkreślił: „Domagamy się, by naszą ludność traktowano sprawiedliwie, aby jej dano możliwość swobodnego rozwoju kulturalnego i gospodarczego, aby jej nie wypychano z fabryk i kopalni, aby jej nie odbierano ziemi na rzecz obcych, aby respektowano jej swoisty charakter i aby nie wynaradawiano jej terrorem i przymusem. Spełnienie tych postulatów stanowiłoby realną podstawę zgody

i współżycia dwóch bratnich narodów czeskiego i polskiego”.

W sprawie memorandum posłów J. Buzka i E. Chobota o krzywdach Polaków przy spisie ludności 1930 r. E. Chobot odrzucił bałamutną odpowiedź ministra, prostując jego wykręty i kpiny w odpowiedzi. Oświadczył wówczas: – Wobec tego wnoszę w imieniu wszystkich polskich stronnictw i w ogóle całej polskiej mniejszości w Czechosłowacji stanowczy i uroczysty protest przeciw sposobowi, jakim przeprowadzono w naszych powiatach politycznych Frysztat i Czeski Cieszyn w grudniu 1930 roku spis ludności i oświadczam, że wyników tego spisu, który był na niekorzyść Polaków świadomie sfałszowany pod względem stwierdzenia stanu narodowościowego, nigdy nie uznamy za obowiązujący (...) Publicznie z tej trybuny podnoszę zarzut, że pan minister spraw wewnętrznych nie tylko nie dotrzymał danego nam przyrzeczenia, lecz że w swej odpowiedzi sankcjonował bezprawie i gwałty, popełnione na polskiej ludności. Krzywdy tej ludność polska nigdy nie zapomni(...).

JÓZEF BERGER

Zarządzeniem z dnia 23 października 1938 roku prezydent Polski powołał na posłów do Sejmu Śląskiego ks. J. Bergera z Cz. Cieszyna, dr. Franciszka Bajorka z Frysztatu, Augustyna Łukosza z Łąk n/O i Rudolfa Paszka z Jablonkowa. Na uroczystym posiedzeniu Sejmu Śląskiego cztery dni później przemówił w imieniu posłów z Zaolzia ks. Berger tymi słowami: „Imieniem delegacji Śląska Zaolziańskiego dziękuję za słowa powitania wypowiedziane do nas w chwili, gdy po raz pierwszy otwarcie i oficjalnie

nawiązujemy kontakt z całym województwem śląskim, gdy czynimy pierwszy krok, aby oficjalnie brać udział w pracy dla wspólnego dobra i szczęścia ludu polskiego na Śląsku (...). Solidarność, dzięki której mogliśmy stawiać opór wrogom, chcemy zamienić w solidarność twórczej pracy z całym narodem polskim dla szczęścia całej Polski. Miłość Ojczyzny, która nas prowadziła jako gwiazda przewodnia w latach niewoli, ma nas prowadzić dalej do najściślejszego zbratania z całym narodem, od którego byliśmy oddzieleni przez sześć wieków. Oto nasz program, którym chcemy wstąpić do pracy na terenie województwa śląskiego i na terenie Sejmu Śląskiego. W tym niech nam dopomoże Bóg.

RENATA WITOSZOVÁ

Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja ostatnich wyborów parlamentarnych 2010 roku. „Głos Ludu” (nr 62/1.6.2010) poinformował: „W Pradze znów bez Polaków. Znamy już nowych posłów. Przez kolejne cztery lata w ławach poselskich nie zasiądzie, tak jak w poprzedniej kadencji, ani jeden Polak. (...) Nowe ugrupowanie polityczne TOP 09 będzie reprezentować w Izbie Poselskiej Renata Witoszová, fizjoterapeutka z Orłowej”.

Dodajmy: Renata Witoszová z domu Jelen. Urodzona 8 czerwca. 1967 roku w Karwinie. Absolwentka Gimnazjum z Polskim Językiem Wykładowym w Czeskim Cieszynie. Od 1993 r. pracuje w Ośrodku Zdrowotnym Darków, obecnie we funkcji głównego fizjoterapeuty. Bezpartyjna, wybrana z Klubu TOP 09 a Starostové. Pozostawiam bez komentarza.

STANISŁAW ZAHRADNIK

Poloniści ostrawscy w Wilnie

Polonistyka na Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym obchodzi w tym roku 50-lecie swojego istnienia. W związku z tym zorganizowano tam w dniach 24-25 listopada symposium naukowe i uroczystą akademię, w której wzięli udział między innymi przedstawiciele Zakładu Polonistyki Uniwersytetu w Ostrawie.

Na uroczystość przybyli również ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie, Janusz Skolimowski, władze uczelni: rektor Uniwersytetu Wileńskiego prof. Algirdas Gaižutis i dziekan Wydziału Filologicznego prof. Gintautas Kundrotas. Całą akademię prowadziła prof. Irena Masojć, kierownik Katedry Polonistyki i Dydaktyki Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego. Podczas akademii prezentowano całą historię wileńskiej polonistyki, od czasów jej powstania do dnia



Ostrawską polonistykę reprezentowali w Wilnie doc. Jana Raclavská i dr Jiří Muryc.

dzisiejszego. Prof. Masojć przedstawiła plany katedry na przyszłość, ale jednocześnie stwierdziła, że sytuacja polonistyki w Wilnie jest bardzo trudna, a to głównie ze względu na brak studentów, co ma związek z wprowadzeniem czeskiego na uniwersytetach litewskich. – W obecnej chwili nie ma na pierwszym roku polonistyki wileńskiej ani jednego studenta – powiedziała doc. Jana Raclavská, inicjator podpisania umowy między Wileńskim Uniwersytetem Pedagogicznym i ostrawskim Wydziałem Filologicznym. Na zakończenie nie zabrakło podziękowań pod adresem uniwersytetów, które tradycyjnie współpracują z polonistyką wileńską, mianowicie Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie i Uniwersytetu Ostrawskiego.

W dniu następnym odbyło się

symposium naukowe, na którym omawiano dwa zasadnicze tematy: perspektywy studiów polonistycznych oraz możliwości realizacji międzynarodowych polonistycznych projektów badawczych. W pierwszym bloku wystąpili przedstawiciele Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, uniwersytetu w Białymstoku i Uniwersytetu Ostrawskiego – dr Jiří Muryc, kierownik Zakładu Polonistyki i doc. Jana Raclavská. Przedstawili referat o nowych trendach w nauczaniu polonistyki zagranicznej i języku polskim w sferze biznesu. W bloku popołudniowym wystąpiła prof. A. Nagórko z Uniwersytetu Humboldtów w Berlinie i mgr Teresa Ondrusz, doktorantka Uniwersytetu Ostrawskiego, która zaprezentowała możliwości badawcze w zakresie języka kościelnego na terenach przygranicznych. (P. L.)

WTOREK 6 grudnia**TVP 1**

6.00 Kawa czy herbata? 8.10 Polityka przy kawie 8.45 Paco, Nouky i Lola 9.00 Jedynekowe przedszkole 9.25 Domisiowe bajki 9.35 Dlaczego? Po co? Jak? 9.55 Badacze natury 10.15 Podróżnik 10.40 Las bliżej nas 11.00 Leśnym tropem 11.25 Pomysł na przemysł 11.50 Projekt Ziemia 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.35 Apetyt na EURO-pę 12.55 Techniki łowieckie (dok. bryt.) 13.55 Plebania (s.) 14.25 Klan (s.) 15.00 Wiadomości 15.20 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 15.55 Operacja „Życie” 16.25 Moda na sukces (s.) 16.50 EURO-express 17.00 Teleexpress 17.30 Plebania (s.) 18.00 Klan (s.) 18.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.05 Miś Fantazy 19.30 Wiadomości 20.30 N jak Neo-Nówka 21.20 Jack Hunter i Gwiazda Niebiosa (film USA) 23.10 Siedmioro wspaniałych (dramat bryt.) 0.45 Londyńczycy (s.).

TVP 2

6.00 Egzamin z życia 7.30 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.55 Obok nas 11.25 O Trójcy Świętej 11.55 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 12.30 Sąsiedzi (s.) 13.00 Barwy szczęścia (s.) 13.40 Tak to leciało! 14.45 M jak miłość (s.) 15.45 Panorama - kraj 17.20 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 18.00 Panorama 18.50 Licencja na wychowanie (s.) 19.25 Gwiazdka w środku lata 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.40 M jak miłość (s.) 21.45 Magazyn Ekspresu Reporterów 22.50 Dzień, w którym zginął John Lennon (dok. bryt.) 23.50 Głęboka woda 0.50 Wiedźmin (s.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 7.13 Info poranek 7.53 Twoja@sprawa 8.03 Gość poranka 8.42 Info poranek 10.10 Biznes - otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 11.30 Serwis info 12.20 Biznes 13.10 Raport z Polski 15.00 Serwis info 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 50 lat szpitala w Zabrze 17.25 TV Katowice zaprasza 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Ekosonda 18.15 Co, gdzie, kiedy? 18.30 Aktualności 19.25 List do świętego Mikołaja 20.00 Serwis info 20.10 Minęła 20-ta 21.05 Telekurier 22.30 Info dziennik 23.50 Sportowy wieczór 0.12 Globalny święty Mikołaj (dok. franc.) 1.15 Minęła 20-ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Scooby Doo, gdzie jesteś?! 8.00 Beyblade 8.30 Sylwester i Tweety na tropie 8.55 Rodzina zastępcza (s.) 10.00 Daleko od noszy (s.) 11.00 Świat według Kiepskich (s.) 11.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 11.30 Panoptikum Roberta Ripleya 12.00 John Doe (s.) 13.00 Dom nie do poznania 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.05 Kevin sam w domu (komedia USA) 22.10 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 23.10 Pomiedzy niebem a ziemią (dramat USA) 2.10 Zagadkowa noc.

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedyneką 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Tale Spin (s. anim.) 9.25 Decyzje kucharza Svatopluka (s.) 10.35 Rozmowy H z Pałacem K 11.20 Reporterzy TVC 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 14.10 Pamiętnik lekarki (s.) 15.05 Planeta YÓ 16.00 Zaczarowane przedszkole 16.30

Pszczółka Maja (s. anim.) 17.00 AZ kwiz 17.30 Mąż do wynajęcia 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czarne owce 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Mały pitawał z dużego miasta (s.) 21.00 Podróż po Wyspach Kajmańskich 21.30 Pokondr live 22.10 Półmrok 22.40 Policja kryminalna Paryż (s.) 23.35 Wyposażony (s.) 0.00 Żelazne alibi (film) 1.10 Dzień dobry z Jedyneką.

TVC 2

6.00 Przygody nauki i techniki 6.25 Na pograniczu tradycji 6.55 Norwegia 7.45 Atlas wideo zagrożonych gatunków 8.00 Panorama 8.55 Osobistość w Dwójce 9.00 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.15 Kultura z Dwójką 9.30 Cudów dokonywać nie umiem 9.55 Moja przeczudna Dacia 10.55 Po czesku 11.05 Rebeka (film) 12.40 Mag. muzyczny 13.20 Nasza wieś 13.35 Europa dziś (mag.) 14.00 Szukam pracy 14.30 Akademia telewizyjna - Europa i świat 16.50 Telewizyjny klub niesłyszących (mag.) 17.15 Na ratunek życiu 17.35 Obrońca 18.00 Podróżomania 18.30 Historie Alfreda Hitchcocka (s.) 18.50 Kultura z Dwójką 19.10 Wiadomości w czes. j. migowym 19.20 Osobistość w Dwójce 19.30 Ushuaia 20.00 Kwiat kaktusa (film) 21.40 Osobistość w Dwójce 21.50 Svatopluk Beneš i Lubomír Lipský 22.25 Uzależnienia 22.55 Q (mag.) 23.20 Ślepe miłości (film) 0.35 Katastrofy lotnicze.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.05 Nieodparty urok (film) 11.00 Świat według Bundy (s.) 11.25 Dopóki śmierć nas nie rozłączy (s.) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Powrót komisarza Rexa (s.) 13.40 Painkiller Jane (s.) 14.40 Dowody zbrodni (s.) 15.35 Bez śladu (s.) 16.30 Dwóch i pół (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.35 Mentalista (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 21.25 Weekend 22.20 Nocne wiadomości 22.50 Zack i Miri kręcą porno (film) 0.50 Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Ta-

KEVIN SAM W DOMU

Komedia sensacyjna, USA 1990
Polsat, wtorek 6 grudnia 2011, godz. 20.05

Reżyseria: Chris Columbus
Wykonawcy: Macaulay Culkin, Joe Pesci, Daniel Stern, John Heard, Roberts Blossom, Catherine O'Hara, Angela Goethals



Rodzina 8-letniego Kevina McCallistera przygotowuje się do podróży do Francji, gdzie ma spędzić święta Bożego Narodzenia. Gdy chłopak przeszkadza starszemu rodzeństwu i rodzicom, matka poleca mu udać się na poddasze. W dniu wyjazdu wszyscy w pośpiechu opuszczają dom. Dopiero w samolocie odkrywają, że zostawili w domu Kevina. Tymczasem ten, zorientowawszy się, że najbliżsi wyjechali, robi wszystko to, czego zabraniali mu rodzice. Oglądając wiadomości, dowiaduje się, że w okolicy grasują włamywacze. Podejmuje decyzję, że ochroni domostwo.

POMIĘDZY NIEBEM**A ZIEMIĄ**

Dramat wojenny, USA 1993

Polsat, wtorek 6 grudnia 2011, godz. 23.10

Reżyseria: Oliver Stone
Wykonawcy: Hiep Thi Le, Tommy Lee Jones, Joan Chen, Haing S. Ngor, Debbie Reynolds, Dustin Nguyen, Conchata Ferrell
W Wietnamie, w niewielkiej żyjącej z uprawy ryżu osadzie, wychowuje się Le Ly. W roku 1963 ma 12 lat. Wybuch wojna. Jej brat zostaje wcielony do partyzantki, wyrusza z oddziałami do Hanoi, pozostawiając bliskich w rozpacz. Na rozkaz sił rządowych okoliczni wieśniacy są zmuszani do udzielania pomocy w rozbijaniu oddziałów Wietkongu. Le Ly przeżywa moralne dylematy. Podejrzana o sympatyzowanie z partyzantką, zostaje aresztowana. Poświęcając posag córki, matka kupuje jej wolność. Ale teraz Le Ly ściga na siebie podejrzania Wietkongu.

chęci 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 M.A.S.H. (s.) 9.20 Nakryto do stołu 10.10 Obrońca (s.) 11.05 Diagnostyka morderstwa (s.) 12.05 Policja Hamburg (s.) 13.05 Renegat (s.) 14.05 Pan Złota Rączka (s.) 14.40 Detektyw Monk (s.) 15.40 Cztery pory roku: Zima (film) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Nie ma doskonałych 21.20 Prywatne dramaty 22.20 Kości (s.) 23.20 Zabójcze umysły (s.) 0.10 Zbrodnie niedoskonałe (s.).

ŚRODA 7 grudnia**TVP**

6.00 Kawa czy herbata? 8.10 Polityka przy kawie 8.45 Paco, Nouky i Lola 9.00 Budzik (dla dzieci) 9.30 I kudłate, i łacie 9.50 Zdrowo z Jedyneką 10.30 Między mamami 11.00 Pytając o Boga 11.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.30 Magazyn rolniczy 12.45 Architektki z natury (dok. bryt.) 13.55 Plebania (s.) 14.25 Klan (s.) 15.00 Wiadomości 15.30 Sprawa dla reportera 16.25 Moda na sukces (s.) 16.45 EUROexpress 17.00 Teleexpress 17.30 Plebania (s.) 18.00 Klan (s.) 18.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.05 To Timmy! 19.30 Wiadomości 20.30 Ratownicy 21.25 Rezydencja (s.) 22.35 Na pierwszym planie 23.20 W biały dzień (dramat włoski).

TVP 2

7.30 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.50 Obok nas 11.25 Anna Dymna - spotkajmy się 11.55 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 12.35 Sąsiedzi (s.) 13.05 Barwy szczęścia (s.) 13.40 Szansa na sukces 14.45 M jak miłość (s.) 15.45 Panorama - kraj 17.20 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 18.00 Panorama 18.50 Licencja na wychowanie (s.) 19.25 Monty Roberts - bez przemocy 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.40 Rodzinka.pl (s.) 21.20 Powrót do przyszłości II (komedia USA) 23.15 Powrót do życia (s.) 0.05 Dr House (s.) 0.55 Skarga.

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.45 Info poranek 7.53 Twoja@sprawa 8.03 Gość poranka 8.20 Info poranek 9.00 Serwis info 9.10 Gość poranka 9.48 Info poranek 10.10 Biznes - otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 12.20 Biznes 13.10 Raport z Polski 14.30 Serwis info 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 Legendą być 17.30 Aktualności flesz,

pogoda 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Magazyn reporterów TV Katowice 18.15 Niska emisja - wysokie ryzyko 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.25 Słownik polsko-europejski 20.00 Serwis info 20.10 Minęła 20-ta 21.05 Telekurier 21.30 Serwis info 22.30 Info dziennik 23.50 Sportowy wieczór 0.12 Somalia. Sezon na piratów 1.15 Minęła 20-ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków 8.00 Pinky i Mózg 8.30 Miś Yogi 8.55 Rodzina zastępcza (s.) 10.00 Daleko od noszy (s.) 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Malanowski i Partnerzy (s.) 11.30 Panoptikum Roberta Ripleya 12.00 Doktor Oz radzi 13.00 Pamiętniki z wakacji (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza

CUKIERECZEK

Komedia kryminalna, USA 1999

Polsat, środa 7 grudnia 2011, godz. 23.30

Reżyseria: Darren Stein
Wykonawcy: Rose McGowan, Rebecca Gayheart, Julie Benz, Judy Greer, Ethan Erickson, Chad Christ, Charlotte Ayanna



Courtney Shayne, Julie Freeman, Marcie Fox i Liz Purr to szkolna elita. Są piękne, modnie ubrane, pewne siebie. Najważniejsza z całej czwórki jest ciemnowłosa Courtney - słuchają się jej pozostałe przyjaciółki. Gdy z okazji 17. urodzin Liz Courtney zarządza dla żartu porwanie solenizantki, dziewczyny wypełniają polecenie. Zakradają się w maskach do jej domu. Kneblują i związują ofiarę, a następnie wywożą w bagażniku samochodu na parking przy centrum handlowym. Gdy otwierają bagażnik okazuje się, że Liz nie żyje.

miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.25 Liga Mistrzów 20.40 Manchester City - Bayern Monachium 22.40 Liga Mistrzów 23.30 Cukiereczek (komedia USA) 1.30 Dopóki śmierć nas nie rozłączy (film USA) 2.00 Zagadkowa noc.

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedyneką 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Tale Spin (s. anim.) 9.30 Córki McLeoda (s.) 10.10 Opowiadanie filmowe 10.35 Pr. rozrywkowy 11.30 Podróż po Wyspach Kajmańskich 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 14.10 Dziennik lekarki (s.) 15.05 Planeta YÓ 16.00 Zaczarowane przedszkole 16.30 Pszczółka Maja (s. anim.) 17.00 AZ kwiz 17.30 Ogród pod specjalnym nadzorem 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czarne owce 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 List do Ciebie 20.55 Rybie legendy Jakuba Vágnera 21.20 Historie sław 22.15 Dan-ton czyli Saturnalia (film) 23.35 Pr.

rozrywkowy 0.35 Doktor Martin (s.) 1.25 Na tropie.

TVC 2

6.00 Za wiejskimi muzykantami 6.25 Medycyna XXI wieku 6.50 Aurélie Dupont 8.00 Panorama 8.55 Osobistość w Dwójce 9.00 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.15 Kultura z Dwójką 9.30 Informacja o posłaniu Josefa Vavrouška 10.10 Obrońca 10.35 Mity i fakty historii: Egipt 11.30 Sváko Ragan (film) 12.30 Gdzie się podziała ta stara piosenka? 13.10 Chcesz je? 13.15 Heydrich - ostateczne rozwiązanie 13.45 10 wieków architektury 14.00 Malowane kurtyny czeskich teatrów 14.15 O języku czeskim 14.30 Akademia telewizyjna - Sztuka i życie 16.55 Kamera w podróży 17.50 Wizytówki czeskich muzeów i galerii 18.00 Skarby świata 18.15 Canal du Midi 18.30 Historie Alfreda Hitchcocka (s.) 18.50 Kultura z Dwójką 19.10 Wiadomości w czes. j. migowym 19.20 Osobistość w Dwójce 19.30 Królestwo dzięki natury 20.00 Pomimo surowego zakazu dotyka śniegu (teatr) 22.00 Osobistość w Dwójce 22.05 Teatr żyje! (mag.) 22.35 Koncert z Praskiego Konserwatorium 23.05 Był sobie film: Mechaniczna pomarańcza 0.00 Billie Holiday 1.00 Ten nasz czeski charakter.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.05 Uderzenie (film) 11.00 Świat według Bundy (s.) 11.25 Dopóki śmierć nas nie rozłączy (s.) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Powrót komisarza Rexa (s.) 13.40 Painkiller Jane (s.) 14.40 Dowody zbrodni (s.) 15.35 Bez śladu (s.) 16.30 Dwóch i pół (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.35 Mentalista (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Ekspozytura (s.) 21.45 112 (mag.) 22.20 Nocne wiadomości 22.50 Negocjator (film) 1.30 Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 M.A.S.H. (s.) 9.20 Nakryto do stołu 10.10 Obrońca (s.) 11.05 Diagnostyka morderstwa (s.) 12.05 Policja Hamburg (s.) 13.05 Renegat (s.) 14.05 Pan Złota Rączka (s.) 14.40 Detektyw Monk (s.) 15.40 Cztery pory roku: Wiosna (film) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Powroty do domu (s.) 21.20 Top Star magazyn 22.25 Castle (s.) 23.25 Prawo i porządek: Los Angeles (s.) 0.25 Zbrodnie niedoskonałe (s.).

TABELA ZANIECZYSZCZEŃ

Stężenie pyłu zawieszonego w powietrzu 5. 12. 2011 o godz. 6.00

	PM 10
Czeski Cieszyn	20
Trzyniec	11
Hawierzów	14
Karwina	10
Bogumin	19
Orłowa	21
Wierzniowice	15

Legenda: Wartości są podane w mikrogramach na metr sześcienny. Dopuszczalny limit stężenia pyłu zawieszonego (PM 10) wynosi 50 µg/m³.

Źródło: Czeski Urząd Hydrometeorologii w Ostrawie. (sch)

ZYCZENIA

Dnia 6 grudnia 2011 obchodzi swoje urodziny mój Kochany Brat

pan TADEUSZ BYSTRON

ze Stonawy-Górzan. Dziś idziemy w Twoje progi, by Cię uczcić należyście, bo nie często tak się zdarza. Przecież czas jak woda płynie, lecą kartki z kalendarza aż 57 lat minie. Żyj nam długo w zdrowiu i radości, miej cześć ludzi, łaskę Boga i spokojne dni starości. Życzą siostra Gosia ze Zbyszkiem.
RK-237

WSPOMNIENIA



Bóg, honor, ojczyzna.

Dnia 4. 12. wspomnieliśmy 1. rocznicę śmierci naszego Kochanego

śp. por. PAWŁA BADURY

z Trzyńca. O modlitwę prosi przyjaciółka.

GL-740

Dnia 7. 12. 2011 minie 10. rocznica, kiedy odszedł do górnej Ojczyzny nasz Kochany

śp. TADEUSZ ŻMIJA

ze Stonawy. Z miłością i szacunkiem wspominamy.

RK-240

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Kot w butach (6, 7, godz. 17.45, 19.30); **TRZYNIEC – Kosmos:** Mużi w nadziei (6, 7, godz. 17.30); Černá Venuse (6, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Tupot małych stóp 2 (36, 7, godz. 14.00, 16.00, 18.15); Oszukać przeznaczenie (6, 7, godz. 20.30).

CO W TERENIE

BYSTRZYCA – Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze, które odbędzie się w środę 7. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO. W programie ocena pracy, plan działalności na rok 2012.

CZ. CIESZYN – We wtorek 6. 12. o godz. 18.00 odbędzie się wykład J. Pešty pt. „Buddyzm we współczesnym świecie” w Ośrodku „Strzelnica”. W środę 7. 12. o godz. 18.00 wykład polskiego nauczyciela budyzmu K. Ślęczka pt. „Ponadosobiste własności umysłu” oraz duński film dokumentalny pt. „Buddyzm we współczesnym świecie” w Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie.

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 6. 12. o godz. 15.30.

KOMITET ORGANIZACYJNY

ROKU MORCINKA – Spotyka się w środę 7. 12. w Domu PZKO Karwina-Raj o godz. 15.00, by ocenić i zamknąć swą działalność.

KOŃSKA-PODLESIE – MK PZKO zaprasza na wigilijkę w czwartek 8. 12. o godz. 16.00 do sali PZKO. W programie odczyt inż. Matlocha o Chinach i występ chóru „Zgoda”.

KWMBLM – Dom Polski Żwirki i Wigury na Kościelcu – Mikołajowe spotkanie z Lotnikami w czwartek 8. 12. od 18.00 w salce V.I.P. Każdy przynosi podarunek (coś zbędnego z garażu). Lotników zaprasza Kapitan. **ZG PZKO, sekcja Historii Regionu i KP –** Zapraszają 10. 12. o godz. 9.00 na seminarium pt. „Polacy z Zaolzia w parlamentach Czechosłowacji, Republiki Czeskiej i Polski 1919-2007” do auli Gimnazjum Polskiego w Cz. Cieszynie.

CIESZYN – Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków oraz Książnica Cieszyńska zapraszają na promocję piątego tomu serii „Bibliotheca Tessinensis” zatytułowaną „Polityka państwa wobec mniejszości polskiej na Zaolziu w latach 1945-1949”. Spotkanie promocyjne z udziałem autora edycji oraz recenzentów tomu (prof. Mečislav Borák,

NEKROLOGI



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 3. 12. 2011 zmarł w wieku 90 lat

śp. WŁADYSŁAW RECMANIK

zamieszkały w Trzyńcu-Kanadzie, były pracownik warsztatów ślusarskich zakładu 5 Huty Trzyńiec oraz długoletni prezes MK PZKO. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w czwartek 8. 12. 2011 o godz. 13.00 w sali obrzędów pogrzebowych w Trzyńcu – kremacja. Córki z rodzinami.
GL-789

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy w tym trudnym dla nas czasie pożegnania na zawsze

śp. LESZKA WOJTKA

byli dla nas wsparciem, okazywali pomoc i łączyli się z nami w bólu. Dziękujemy wszystkim za udział w pogrzebie, za złożone wyrazy współczucia i kwiaty. Szczególne podziękowania kierujemy do księdza proboszcza parafii dolnolutyńskiej mgr. Mariana Pospiechy i ministrantów za odprawienie mszy świętej oraz dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego, jak również organistów inż. Władysławowi Ruskowi oraz chórom „Zaolzie” z Orłowej i „Lutnia” za upiększenie śpiewem uroczystości żałobnej. Zasmucona rodzina.
GL-791

dr Krzysztof Nowak) odbędzie się w piątek 9. 12. o godz. 14.00 w sali konferencyjnej Książnicy Cieszyńskiej.

OFERTY

WYCENIĘ I KUPIĘ ZA NALEPSZĄ CENĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złom złota i srebra – złoto aż 700 kc/g, srebro aż 25 kc/g – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwoni kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432, 608 863 098.
GL-768

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770.
GL-699

KONCERTY

NAWSIE – Chór żeński „Melodia” oraz MK PZKO zapraszają na koncert koled 10. 12. o godz. 15.00 do Domu PZKO w Nawsiu. Gościem specjalnym będzie Duet bandurzystek z Ukrainy.

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyńiec 105,3 MHz; po-pt. godz. 19.00, nie: godz. 18.30.

WYSTAWY

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: 6. 12. o godz. 17.00 wernisaż wystawy pt. „Czas Bożego narodzenia”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie „Musaion”, Robotnicza 14:** stała ekspozycja pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim”; do 11. 3. 2012 wystawa „Miniona sława broni białej”. Czynne: wt-pt: 9.00-17.00, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka** do 4. 3. 2012 wystawa pt. „Dotknąć przyrody”; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** wystawa

Ogłoszenia do »GL« przyjmowane są w dni powszednie:

□ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30
e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

□ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. - Studio Graficzne, Czeski Cieszyn, ul. Strzelnicza 18 (NA PARTERZE), codziennie w godz. od 8-16
e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

□ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frystacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00, so 9.00-12.00. Tel.: 596 312 477
e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

pt. „Tradycje górnictwa”; do 31. 12. wystawa „Odkryta piękność”; stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** do 31. 12. wystawa pt. „Grzyby”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 985:** do 30. 3. wystawa pt. „Znaleziska archeologiczne z okresu późnego średniowiecza na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

SALA MÁNESA MIEJSKIEGO DOMU KULTURY w Karwinie: do 21. 12. wystawa obrazów Libora Lepki „Karwina w obrazach”. Czynna po, śr, pt: 9.00-15.00, wt, czw: 9.00-19.00.

GALERIA ZDROWEGO MIASTA – foyer Uniwersytetu Śląskiego w Karwinie, rynek Uniwersytecki 1934/3: do 6. 1. 2012 wystawa polskich twórców pt. „4+1 – Sylwia Sobocik-Paździór, Augustyna Stabła, Grażyna Zarzecka-Czech, Wiola Gaszka, Mirosław Pilarz”. Czynna: po-pt: 10-17.

Barbórkowe święto w Olbrachcicach

Przedświąteczny czas oczekiwania umilił olbrachciczanom – rodzicom, dziadkom, prapradziadkom i pozostałej publiczności zgromadzonej w niedzielę w sali Domu Robotniczego

– występ pezetkaowskiego teatryku Drops. Prowadzi go z wielkim poświęceniem od lat pani Jadwiga Czap, będąc zarówno autorką tekstów, choreografką, scenografką, wy-

konawczynią kostiumów, reżyserką i zaangażowaną aktorką. Dzieci od lat 4 do 9 w pierwszej części programu wykonały tańce i śpiewy w towarzystwie swej kierowniczk. Prezentowały się w strojach ludowych bar-

dzo pięknie i wzruszyły niejednego widza. Gościennie wystąpiła solistka Marysia Konesz, którą prezes MK PZKO, p. Helena Bubik, słusznie na-

zwała olbrachcickim słowikiem. Jedną z piosenek zaśpiewała przy akompaniamencie flecistki Julki Kotas.

W drugiej części dzieci odegrały przedstawienie, którego premiera odbyła się już wcześniej, ale obecnie częściowo w nowej obsadzie, bo starsi aktorzy odchodzą, a maluchy przychodzą. Jednoaktówkę z morałem, że nie opłaca się ulegać reklamie i kupować w sklepach prywatnych drogich produktów o złej jakości, kiedy można założyć sklep spółdzielczy i bronić się przed wyzyskiem, mali aktorzy odegrali dynamicznie, brawurowo i rozbawiająco. Całą scenę opanowały: wilk, ryś, miś, lis, borsuk, sowa, kukułki, myszki, wiewiórki i zwinne zajączki. Wszystkie te zwierzązki świetnie się bawiły, bawiąc równocześnie zebraną publiczność. (as)



FOT. MAREK SANTARIUS

Jadwiga Czap opowiada podanie o górnicyz duchu przebywającym w podziemiach karwińskich kopalń, Pusteckim.

Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o., IČO 26792575 • Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz • Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, sikoraj@glosludu.cz • Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz • Witold Biernat, witold.biernat@glosludu.cz • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz • www.glosludu.cz • Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty • Dostawę prenumeratom prowadzi spółka Mediaservis s.r.o., Zákaznické centrum, Videňská 995/63, 639 63 Brno • Zamówienia – tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: predplatne@mediaservis.cz • Reklamacje – tel.: 800 800 890 • Kolportaż: SMD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. • Druk: Ringier Axel Springer Print CZ, a.s. Ostrava • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

HOKEJOWY WEEKEND: TRZYNIEC JUŻ CZWARTY W TABELI

Pięć goli zgasiło Kometę

To był bardzo udany weekend dla hokejowego klubu HC Stalownicy Trzyniec. Już w piątek, który zwłaszcza w Pradze traktowany jest jako nieoficjalny początek weekendu, Stalownicy pokonali na wyjeździe 4:1 Liberec. W niedzielę zaś podopieczni Pavla Marka i Břetislava Kopřivy rozbili w Werk Arenie 5:1 Kometę Brno. Zwycięska passa mistrza RC przełożyła się na awans w tabeli Tipsport Ekstraligi. Trzyniczanie przed dzisiejszym wyjazdowym meczem z Czeskimi Budziejowicami zajmują w tabeli czwartą pozycję ze stratą pięciu punktów do prowadzącej Sparty Praga.

TRZYNIEC - K. BRNO 5:1

Tercje: 2:0, 1:0, 2:1. Bramki i asysty: 6. M. Hořava (Bonk, Hrabal), 12. Peterek (M. Hořava, P. Hořava), 31. Orsava (P. Hořava, Kohn), 44. Klimenta, 45. Polanský (Chovan, Richter) – 45. Čermák (Kováčik). Sędziowali: Minář, Husička – Bryška, Novák. Widzów: 2896. Trzyniec: Hamerlík (39. Vojtek) – Hrabal, Zíb, Richter, Lojek, Cartelli, Hudec, Bolf, P. Hořava – M. Hořava, Bonk, Květoň – Orsava, Peterek, Klimenta – Kohn, Polanský, Chovan – Rufer, Ostrřížek, McGregor.

Minusem meczu w Werk Arenie była tylko kontuzja bramkarza Petera Hamerlíka, którego w 39. minucie zmienił Martin Vojtek. Hamerlík po jednej z akrobatycznych interwencji poczuł się nieswojo i postanowił nie ryzykować poważniejszej kontuzji. – Dały o sobie znać mięśnie podbrzusza, borykałem się z tym już w tym sezonie – stwierdził po meczu Hamerlík.

Gospodarze prowadzili komfortowo 3:0 po bramkach M. Hořavy, Peterka i Orsavy. Zwłaszcza trafienie Peterka we własnym osłabieniu pretenduje do miana najbardziej efektownego gola ostatniej kolejki. Hokej w wykonaniu Komety nabral blasku dopiero w drugiej tercji. W przewadze liczebnej po strzale Kováčika gospodarzy uratował słupek, innej wymienionej okazji do strzelenia kontaktowej bramki nie wykorzystał Dlouhý. Po poniedział



Fot. MARIAN JEZOWICZ

Jakub Orsava został okrzyknięty najlepszym graczem meczu Trzyniec – Brno. Na zdjęciu jego bramka na 3:0 po samodzielnym rajdzie.

zwarowanej drugiej tercji, w trzeciej gospodarze wrócili do stylu gry, który lubią najbardziej. Na 4:0 poprawił z rzutu karnego Klimenta, minutę później Polanský dołączył piątego gola. Kometa, zanim zgasła, strzeliła jeszcze honorową bramkę z kija Čermáka. Vojtek w zamieszaniu podbramkowym nie zdołał poskromić krążka, który odbił się od jego kija wprost pod tyżwy Čermáka. Brneński napastnik miał więc ułatwione zadanie.

Najlepszym graczem meczu został wybrany trzyniecki napastnik Jakub Orsava. 20-letni hokeista strzelił nie tylko ważnego trzeciego gola, ale w całym meczu starał się grać bardzo widowiskowo. – Mecz ułożył się pomyslnie, ważne były szybkie bramki do siatki Komety – powiedział szczęśliwy hokeista, który awansował do drugiej formacji obok Peterka i Klimenta. Dla miłośników technicznego, finyzyjnego hokeja, drugi atak Trzyńca to była prawdziwa jazda figurowa na tyżwach. – Lubię ofensywną grę, bo wtedy mogę pokusić się o różne kiwki i sztuczki techniczne – dodał Orsava.

W innych meczach 28. kolejki: Pilzno – Witkowitz 1:2 (k), Pardubice – Liberec 5:1, Mlada Boleslav – Zlin 4:1, Kladno – Sparta Praga 3:1, Litwinów – Czeskie Budziejowice 2:3 (k). Lokaty: 1. Sparta 53, 2. Cz. Budziejowice 52, 3. Liberec 52, 4. Trzyniec 48 pkt. Dziś (17.30): Cz. Budziejowice – Trzyniec, Witkowitz – Litwinów.

II LIGA**HAWIERZÓW PROŚCIEJÓW 6:3**

Tercje: 3:1, 1:1, 2:1. Bramki i asysty: 5. Kraft (Prokop), 13. Řička (Vydra), 16. Prokop (Řička), 26. Sztefek (Rimmel), 42. Stránský (Potočný), 54. Stránský (Potočný) – 9. Černý, 34. Duba (Halouska), 59. Čuřík (Kumstát). Hawierzów: Daneček – Prokop, Rimmel, Krisl, Machálek, Balčík, Vydra, L. Zientek, Pavlas – Klimša, Maruna, Sztefek, Potočný, Stránský, Řička, Pechanec, Brezani, Kraft, Kopún.

Podopieczni trenera Jana Danečka wzięli się w garść i po dwóch kosztownych występach sięgnęli ponownie po komplet punktów. – Wszystko wskazuje na to, że lekki kryzys za nami. Pokazaliśmy malkontentom, że zasłużenie należymy do czołówki rozgrywek – skomentował zawodny

szkoleniowiec Hawierzowa, J. Daneček. – Kluczowym momentem meczu była bramka na 5:2 – dodał.

N. JICZYN - KARWINA 5:7

Tercje: 2:2, 0:1, 3:4. Bramki i asysty: 7. Andryšek (Toman), 9. Toman (Horák, Macháček), 51. Macháček (Brynecký), 54. Gulda (Macháček, Štěpják), 60. Uhlár (Horák) – 4. Ivan (Studený), 17. Ivan (Luka), 24. Studený, 4. Rosůlek (Blaťoň), 52. Moravec (Samiec, Mikšan), 58. Ivan (Luka), 58. Novák (Rosůlek). Karwina: Iláš (9. Židek) – Orság, Tomis, Samiec, Rosůlek, Novák, Mikšan, Blaťoň, Studený, Urbánek, Štefanka, Szajter, Moravec, Ivan, Galvas, Javín, Ciupa, Luka, Škatula, Sznepka, Heggy.

Forma Karwiny przed jutrzejszymi derbami z Hawierzowem robi wrażenie. Drużyną dyrygowali Ivan z Moravcem, świetny występ zaliczył w bramce Karwiny Židek. Karwiniacy awansowali już na drugie miejsce w tabeli i jutro z Hawierzowem powalczą o fotel lidera.

Lokaty: 1. Hawierzów 51, 2. Karwina 49, 3. Prościejów 46 pkt. Jutro (18.00): Karwina – Hawierzów.

JANUSZ BITTMAR

I GAMBRINUS LIGA**OSTRAVA OŁOMUNIEC 0:0**

Ostrava: Pietrzekiewicz – Zawada, Frydrych, Vomáčka, Cverna – Dropa (88. Šenkeřík), Vašenda – Poliaček, Svěrkoš (90. Malcharek), Fantiš – Kraut (77. Greguš).

Dwa kroki od piłkarskiego piekła, na 14. pozycji w tabeli, przetrzymuje zespół Banika Ostrava na półmetku 1. ligi piłkarskiej. Podopieczni trenera Pavla Malury w ostatnim tegorocznym meczu zremisowali na Bazalch 0:0 z Sigmą Ołomuniec, grając od 57. minuty w osłabieniu. Ranga meczu sparaliżowała obie ekipy. Futbolu było w Ostrawie jak na lekarstwo.

– Mecz układał się fatalnie, bo grając trzydzieści minut w osłabieniu nie można marzyć o dobrym wyniku – skomentował spotkanie trener Ostrawy, Pavel Malura. Debiut na ławce Sigmę zaliczył Augustin Chromý, który w zeszłym tygodniu zmienił w Ołomuńcu zdymisjonowanego Zdeňka Psoťkę. – Punkt z Bazalów też się liczy, na pewno nie było to łatwe spotkanie. Banik zabarykadował się pod własną bramką, dobrze też poustawiał swoje słupki – stwierdził Chromý, nawiązując do kluczowego momentu spotkania, kiedy to Adam Varadi głową trafił w poprzeczkę ostrawskiej bramki. Po stronie Banika największą okazję zmarnował w 20. minucie pechowiec derbów – Pavol Poliaček. Słowacki pomocnik po idealnym zagranu Svěrkoša nie dał rady w sytuacji sam na sam z ołomunieckim golkipierem.

Bohaterem spotkania w barwach Ostrawy był ponownie polski bramkarz Dawid Pietrzekiewicz. Wychowanek Stali Sanok wyrasta na Bazalch do miana jednego z kluczowych piłkarzy. (jb)

W SKRÓCIE

UNIQA EKSTRALIGA: SLAVIA POKONAŁA ZLIN. Siatkarze Hawierzowa sięgnęli po sensacyjne zwycięstwo ze Zlinem, w dodatku na jego własnym parkiecie. Podopieczni trenera Jakuba Zvolánka pokonali faworyta w pięciu setach. Decydujący tie break był jednostronnym widowiskiem. Hawierzów: Kotas, Neusser, Duda, Kolář, Holíš, Srkal, libero Dohnal; oraz Kozák.

SKOKI NARCIARSKIE: ŻYŁA 7. W LILLEHAMMER. Austriak Andreas Kofler wygrał konkurs PŚ w skokach narciarskich na dużej skoczni w Lillehammer. Polacy skakali ze zmiennym szczęściem. Najlepiej spisał się Piotr Żyła, który zajął siódmą lokatę. Zawiodł lider polskiej ekipy, Kamil Stoch. W klasyfikacji generalnej prowadzi Kofler (300 pkt.), przed swoim rodakiem Schlierenzauerem, trzeci jest Niemiec Freitag. Polacy: 8. Kamil Stoch, 9. Piotr Żyła. W najbliższy piątek skoczkowie wystartują w Harrachowie. (jb)

Siatkarze z biletami do Londynu

Reprezentacja Polski siatkarzy zajęła drugie miejsce w zakończonym w weekend Pucharze Świata rozgrywanym w Japonii. Podopieczni trenera Andrei Anastaziego w kluczowych trzech ostatnich meczach przegrali z Rosją i Brazylią (2:3), w piątek zaś po wielkiej walce pokonali 3:2 reprezentację Włoch. Punkt z sobotniego

spotkania z Brazylią zapewnił Polakom bilety na Letnie Igrzyska Olimpijskie w Londynie.

Dla polskiej siatkówki był to jeden z najlepszych sezonów w historii. Pod wodzą włoskiego trenera białoczerwoni wywalczyli brązowy medal Mistrzostw Europy, historyczne trzecie miejsce w Lidze Światowej i

drugie w Pucharze Świata. Drużyna jest obecnie znakomicie poukładana – nie brakuje w niej gwiazd, jak również walczaków. Do zespołu wrócili Paweł Zagumny i Michał Winiarski, wymieniany turniej w Japonii rozegrał Marcin Możdżonek. Kapitan reprezentacji Polski został uznany najlepszym blokującym turnieju.

POLSKA - ROSJA 2:3

23:25, 25:23, 22:25, 25:17, 15:17. PL: Piotr Nowakowski, Michał Winiarski, Bartosz Kurek, Zbigniew Bartman, Łukasz Żygadło, Marcin Możdżonek, libero Krzysztof Ignaczak oraz: Michał Ruciak, Paweł Zagumny, Jakob Jarosz, Patryk Czarnowski. (jb)

Puchar Zdobywców Pucharu w piłce ręcznej: Karwiniacy bez szans

Różnicą dwóch klas przegrali szczytności Karwiny z Flensburgiem w rewanżowym meczu 3. rundy Pucharu Zdobywców Pucharu. Banik na parkiecie niemieckiego giganta był bez szans, ulegając utytułowanemu bundesligowemu rywalowi wysoko 18:37. W pierwszym pojedynku Flensburg zwyciężył na karwińskim parkiecie 37:23 i bez większych problemów awansował do dalszej fazy rozgrywek.

FLENSBURG KARWINA 37:18

Do przerwy: 19:9. Karwina: Drapal, Lefan – Krahulec, Vančo 1, Sliwka 1, Chudoba 8/5, Mlotek, Kružík 2, Petrovský 2, Požárek 3, Kalous 1, Diviš, Monczka, Kavka. Flensburg: Andersson, Weidner – Bastian 1, Karlsson, Eggert 2/1, Glandorf 5, Mogensen 6, Svan Hansen 4, Mocsai 4, Szilagy 6, Kaufmann

3, Knudsen 4, Dibbert, Voigt 2. Gospodarze pokazali klasę. Nieprzypadkowo Flensburg Handewitt należy do murowanych faworytów do zwycięstwa w całym Pucharze Zdobywców Pucharu. Banik, który zagrał w najsilniejszym składzie, był dla gospodarzy takim sparingpartnerem przed meczami w Bundeslidze.

– Zgodnie z oczekiwaniami jesteśmy za burtą. Chciałbym jednak

podziękować chłopcom za walkę i grę do samego końca. Wynik wprawdzie na to nie wskazuje, ale zdecydowała klasa rywala – powiedział szkoleniowiec Banika Karwina, Rastislav Trtík. – Dla wielu naszych zawodników to był debiut na międzynarodowej arenie. Każdy taki sprawdzian sił z klasowym rywalem procentuje na przyszłość. Chociażby w ważnych dla nas meczach o punkty w ekstralidze – do-

dał Trtík. Banik rozpoczął spotkanie w ofensywnym stylu, stopniowo jednak rezygnował z ataków pozytywnych nastawiając się na kontry w ustawieniu 0-6.

W dwumeczu z Flensburgiem w korzystnym świetle pokazali się doświadczeni zawodnicy w barwach Banika Karwina – bramkarz Drapal, strzelcy Kružík z Petrovskim. W rewanżu dobry mecz zaliczył zdobywca ośmiu bramek, Chudoba. (jb)